



Sygn. akt V KK 187/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **M. Ł.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i innych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 7 lipca 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 27 października 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 14 stycznia 2015 r.,

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w O.;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. K., Kancelaria Adwokacka, kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2015 r., Sąd Okręgowy w O. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 stycznia 2015 r., uznający M. Ł. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na mocy którego skazano go na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 10 zł każda.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację na korzyść skazanego M. Ł. wywiódł obrońca, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k., poprzez błędne uznanie, iż oskarżony M. Ł. został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej w trybie art. 133 k.p.k., a tym samym, że istniały przesłanki do prowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do uniemożliwienia oskarżonemu realizacji przysługującego mu prawa do obrony w postępowaniu odwoławczym.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej uwzględnienie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło rozpoznanie jej w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony kasacją wyrok wydano z rażącą obrazą przywołanych w jej zarzucie przepisów ustawy karnej procesowej. Zważywszy na charakter i konsekwencje tego uchybienia, nie sposób obecnie zanegować możliwości jego istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Tym bardziej w sytuacji, w której skazany nie zgadzał się z orzeczeniem sądu I instancji, co też wyraźnie zaznaczył w osobistej apelacji, a wadliwy sposób powiadomienia go o terminie rozprawy odwoławczej pozbawił go możliwości uczestniczenia w niej i tym samym stanowił

rażące naruszenie przysługującego mu prawa do obrony.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z treścią art. 450 § 3 k.p.k., tylko niestawiennictwo należycie zawiadomionych o terminie rozprawy stron (a więc i oskarżonego), obrońców lub pełnomocników, nie tamuje rozpoznania sprawy i skutkuje możliwością przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej (chyba, że ich udział jest obowiązkowy). Co do zasady więc, pod nieobecność oskarżonego można tej czynności dokonać tylko wówczas, gdy został prawidłowo, a więc w sposób zgodny z treścią przepisów zawartych w rozdziale 15 Kodeksu postępowania karnego, zawiadomiony o czasie i miejscu rozprawy odwoławczej. Nieprawidłowe powiadomienie o rozprawie jest zatem równoznaczne z niepowiadomieniem o niej i w rezultacie implikuje zawsze koniecznością zaniechania jej przeprowadzenia, o czym wprost stanowi przepis art. 117 § 2 k.p.k.

Tymczasem stwierdzone w niniejszej sprawie fakty pozwalają wnioskować o tym, że Sąd Okręgowy w O., nie dochował ustanowionego w przepisie art. 117 § 1 k.p.k., obowiązku prawidłowego zawiadomienia M. Ł. o rozprawie odwoławczej, wyznaczonej na dzień 13 października 2015 r.

Wysłane w dniu 4 sierpnia 2015 r. zawiadomienie oskarżonego o terminie rozprawy zawierało błędne wskazanie jego adresu zamieszkania. Skierowano je bowiem na adres – S., ul. J. 9/1 (k. 2151, t. XI), mimo, że w osobistej apelacji oskarżony wskazał inny adres zamieszkania w S., a mianowicie - ul. Ś. 20/2 (k. 2064). Kolejne zawiadomienie zostało co prawda skierowane na adres – S., ul. Ś. 20, lecz zawierało wskazanie błędnego numeru mieszkania. A mianowicie, zamiast prawidłowego numeru 2, niewłaściwy numer 6 (k. 2152, t. XI). Ta pomyłka umknęła uwadze Sądu odwoławczego, który na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. uznał na podstawie art. 133 § 1 i 2 k.p.k., iż zawiadomienie o terminie tej rozprawy zostało oskarżonemu prawidłowo doręczone (k. 2158).

Błądność tej decyzji Sądu jest zatem oczywista i jednoznaczna. Sąd byłby uprawniony do stwierdzenia, że zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy zostało właściwie doręczone oskarżonemu tylko w przypadku wskazania w nim prawidłowego, a więc zawierającego w pełni poprawne określenie adresu zamieszkania. Nie ulega wątpliwości, że wadliwe wskazanie numeru mieszkania spowodowało sytuację, iż zawiadomienie to w ogóle nie mogło zostać doręczone

oskarżonemu w sposób realny. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że poprawne wskazanie prawidłowych danych adresowych warunkuje dopiero możliwość uznania zawiadomienia za doręczone także i wtedy, gdy nastąpi sytuacja, o której stanowi przepis art. 133 § 1 i § 2 k.p.k.

W tych warunkach Sąd odwoławczy, przeprowadzając pod nieobecność oskarżonego w dniu 13 października 2015 r. rozprawę odwoławczą, rażąco uchybił treści art. 450 § 3 k.p.k. i postąpił wbrew nakazowi z art. 117 § 2 k.p.k., skoro nie było rzeczywistych przesłanek do uznania, że oskarżony o terminie i miejscu tej rozprawy został prawidłowo zawiadomiony. Konsekwencją tego uchybienia było także naruszenie wynikającego z art. 6 k.p.k. prawa oskarżonego do obrony, skoro został pozbawiony możliwości osobistego uczestnictwa w rozprawie, popierania zarówno złożonej przez siebie apelacji, jak i apelacji obrońcy oraz ewentualnego składania wyjaśnień, oświadczeń i wniosków. Tym samym uznać należało, iż stwierdzone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Na marginesie wskazać należy, że w podobnych sytuacjach, w których dochodziło do rozpoznania na rozprawie odwoławczej sprawy podczas nieobecności oskarżonego niepozbawionego wolności, ale nieprawidłowo powiadomionego o jej terminie, Sąd Najwyższy konsekwentnie akcentował, iż takie postępowanie stanowiło nie tylko obrazę art. 450 § 3 k.p.k., ale było także równoznaczne z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony w stopniu mającym bezspornie istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, z. 1 – 2, poz. 14; z dnia 2 grudnia 1999 r., V KKN 457/98, Prok. i Pr. 2000, nr 4, poz. 13; z dnia 3 września 2009 r., V KK 159/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1807; z dnia 15 lipca 2009 r., III KK 990/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1531*).

Rozpoznając ponownie w postępowaniu odwoławczym niniejszą sprawę, Sąd Okręgowy uwzględni powyższe uwagi i dokona prawidłowego zawiadomienia oskarżonego o terminie i miejscu rozprawy odwoławczej, na której dokona kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego rozpoznając wniesione przez obrońcę oskarżonego oraz osobiście przez oskarżonego apelacje.

kc